

Apel do premiera Mateusza Morawieckiego o obronę dziedzictwa przyrodniczego i kulturowego w Świętokrzyskim Parku Narodowym

Szanowny Panie Premierze,

zwracamy się do Pana z apelem o zaprzestanie prac nad projektem rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie Świętokrzyskiego Parku Narodowego (nr RD 162). Apel nasz jest podyktowany troską o utrzymanie integralności granic Świętokrzyskiego Parku Narodowego oraz ich obronę przed bezprawnym naruszeniem.

Piszemy do Pana w tej sprawie nie tylko jako do szefa polskiego rządu, ale też lidera programu Polski Ład, w ramach którego zapowiedział Pan daleko idące reformy w polskich parkach narodowych.

Zwracamy się z tym apelem w momencie, kiedy poważnie zagrożone jest polskie dziedzictwo przyrodnicze i historyczne w Świętokrzyskim Parku Narodowym. Pod pretekstem utraty wartości przyrodniczych i kulturowych, z obszaru parku wyłączone ma zostać 1,3 ha cennego dla Polski terenu na szczycie Łyśca (Łysej Góry).

Jakie wartości mógł utracić teren, który od 70 lat objęty jest ochroną w postaci parku narodowego i na którym znajdują się, niezmienione od kilkuset lat obiekty historyczne?

O ochronę tego miejsca zabiegał jeszcze przed wojną profesor Władysław Szafer, a od lat 50. weszło ono, zgodnie ze swym statusem przyrodniczym, w skład Świętokrzyskiego Parku Narodowego. Badania naukowe wykazały na tym terenie obecność 116 gatunków chrząszczy (wśród nich 30 niezwykle rzadkich w skali Polski, w tym gatunki znajdujące się na Czerwonej Liście Gatunków Zagrożonych"), a także wiele cennych porostów, grzybów, chronione gatunki ptaków, w tym dzięcioła czarnego, zielonosiwego i muchołówkę małą.

Budynki, które znajdują się na tym terenie, są wpisane do rejestru zabytków i od XIX wieku stanowią własność państwa polskiego. W 1819 roku na mocy bulli papieża Piusa VII skasowano mieszczący się na Łyścu klasztor benedyktynów, a wchodzące w jego skład ziemie wraz z budynkami sprzedano, aby sfinansować inne przedsięwzięcia kościelne. W 2002 r. przynależność tego terenu państwu polskiemu potwierdziła Komisja Majątkowa, w której skład wchodził przedstawiciel MSWiA oraz Kościoła.

W budynkach sprzedanych państwu polskiemu, przez szereg lat mieściło się więzienie, w którym osadzony był między innymi Stiepan Bandera. Tutaj także, po utworzeniu Świętokrzyskiego Parku Narodowego zlokalizowane zostało muzeum parku, które pozwala na krzewienie wiedzy o dziedzictwie Gór Świętokrzyskich wśród osób odwiedzających park.

Szczyt Łyśca to miejsce, które należy do nas wszystkich, jest dobrem wspólnym i jako taki nie może być traktowany jak coś, co można przehandlować i wymienić na pozbawiony wartości przyrodniczych i historycznych teren w innym, oddalonym miejscu. Dlatego nie ma i nie będzie naszej zgody na okradanie nas z tego, co należy do wszystkich Polek i Polaków. Góry Świętokrzyskie są jak Wawel, jak Giewont czy Plac Zamkowy w Warszawie. To dobro wspólne, którego właścicielami i opiekunami jesteśmy my jako naród polski. To ogromny przywilej, ale także wielka odpowiedzialność.

Dlatego raz jeszcze apelujemy do Pana o utrzymanie integralności granic Świętokrzyskiego Parku Narodowego i pozostawienie szczytu Łyśca jako wspólnej własności polskiego społeczeństwa.

Z poważaniem
Radosław Ślusarczyk - Stowarzyszenie Pracownia na rzecz Wszystkich Istot
Łukasz Misiuna – Stowarzyszenie Psychoedukacyjno-Przyrodnicze MOST